



Masy pracujące całego kraju zaciągają warty pokoju dla uczczenia II Ogólnopolskiego KONGRESU OBRONCÓW POKOJU

SPÓŁCZEŃSTWO Polski Ludowej wita dzień 30 listopada — dzień obrad II Ogólnopolskiego Kongresu Obronców Pokoju

Jeszcze silniejszym zwracaniem swych szeregów w walce o pokój, o siłę i szczęście ojczyzny. W licznych zakładach produkcyjnych robotnicy zaciągają „warty pokoju” pracując wydajną pracą przyczynić się do szybszego wcielenia w czyn Programu Frontu Narodowego, programu pokoju, rozkwitu kraju i dobrobytu mas pracujących.

W DNIACH poprzedzających otwarcie II Ogólnopolskiego Kongresu Obronców Pokoju w Warszawie, kadłubowcy i wyposażeniowcy, spawacze i pracownicy umysłowi z różnych oddziałów stoczni szczyńskiej zaciągnęli warty pokoju.

Przodująca brygada Krauzego z działu kadłubowni postanowiła w dniach pełnienia warty podnieść wydajność pracy o 30 proc.

W KOPALNIACH śląskich odbywają się liczne narady załóg, na których górnicy postanawiają zaciągnąć „warty pokoju”.

Pierwsza o zaciągnięciu „wart pokoju” zameldowała załoga jednej z przodujących kopalń naszego przemysłu węglowego — kopalnia „Rydultowy”.

RÓWNIEŻ wielu robotników warszawskich fabryk, manifestując swoje gorące poparcie dla sprawy pokoju — postanowiło warty produkcyjnymi uczcić zbliżający się II Ogólnopolski Kongres Obronców Pokoju oraz Kongres Narodowy w Obronie Pokoju w Wiedniu.

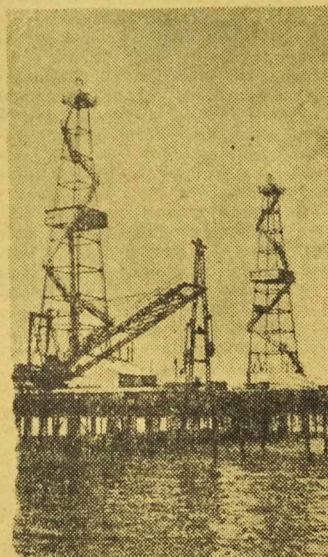
W Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu warty zaciągnęło ponad 2 tys. ślusarzy, mechaników, spawaczy, tapicerów i innych specjalistów.

ZALOGI robotnicze wielu zakładów woj. krakowskiego zaciągają „warty pokoju”.

W zakładach mechanicznych w Tarnowie warty pełni ponad tysiąc robotników brygadzystów, majstrów i techników.

Posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego

Dzisiaj w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu, sala nr 49 odbędzie się posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego, na które proszeni są ob. ob. posłowie i z-cy posłów. Początek posiedzenia o godz. 15.00.



W AZERBEJDZANIE w ZSRR stosuje się na coraz szerszą skalę wiercenia szybów naftowych w dnie morskim. — Na zdjęciu: Szyby naftowe „Azornij” (Azerbejdżańska SRR). Fot. — CAF

SŁOWO POLSKIE

Rok VII. Nr 287 (2087)
Wydanie ABC

Sobota, 29 listopada 1952 r.

Dziś 4 strony.
Cena 15 groszy

Coraz więcej chłopów dolnośląskich dostrzega wyższość gospodarki zespołowej 389 spółdzielni produkcyjnych

powstało w woj. wrocławskim w ciągu 11 miesięcy bieżącego roku

LICZBA nowopowstałych spółdzielni produkcyjnych na Dolnym Śląsku wzrasta dostojnie z każdym dniem. Jeszcze 30 października województwo wrocławskie zajmujące w dziedzinie współdziałania wsi pierwsze miejsce w kraju, posiadało 871 spółdzielni produkcyjnych, a już 24 bm. cyfra ta powiększyła się do 920.



D NIA 19 listopada br. zjechał z taśmy 2.000 samochodów „Lublin — 51”. Po całkowitej rozbudowie fabryki będzie ona produkować 25 tys. samochodów ciężarowych rocznie i zatrudni kilkanaście tysięcy robotników. O wielkości zakładów świadczyć może, że dla celów transportowych na terenie fabryki wybudowanych zostanie kilkadziesiąt kilometrów torów kolejowych i dróg z czego około 30 km jest już gotowych. — Na zdjęciu: Członkowie młodzieżowej „brygady szturmowej” z działu spawania kabin, Jan Majewski i Stanisław Bogusławski.

O WZRASTAJĄCYM uświadomieniu wsi dolnośląskiej, o zrozumieniu korzyści, jakie daje ze spółowa uprawa ziemi, świadczy najlepiej krzywa rozwoju spółdzielczości na naszym terenie, wznosząca się coraz bardziej w górę.

Jej punktem wyjściowym był rok 1949 i cyfra 36. Już w roku następnym mieliśmy 271 spółdzielni, a w roku 1951 — 531. W ciągu nie pełnych 11 miesięcy br. powstało dalszych 389 spółdzielni produkcyjnych.

Największe nasilenie zanotowano w październiku, a więc w okresie akcji przedwyborczej, kiedy chłopcy masowo wstępowaniem do spółdzielni, manifestowali swoje poparcie dla Programu Frontu Narodowego i dawali wyraz zrozumieniu zadań, jakie stoją przed naszą socjalistyczną gospodarką.

W miesiącu tym przybyło na Dolnym Śląsku 67 nowych spółdzielni o lokalnościowych nazwach, jak: „Front Narodowy”, „Obroncy Pokoju”, „Rewolucja Październikowa”.

(Dokończenie na str. 2-iej) A

Obwodowe urzędy pocztowe w Ząbkowicach i Strzelinie wykonały roczne plany usług

W DNIU 21 bm. obwodowe urzędy pocztowe w Ząbkowicach i Strzelinie jako pierwsze w dyrekcji wrocławskiej zameldowały o wykonaniu swych rocznych zadań usługowych

Na wyróżnienie z urzędu ząbkowickiego zasługują telefonistki: M. Mrozowa i J. Cmlkiewicz oraz listonosze: przewodnik pracy Br. Makowski, H. Pietruszka i M. Pełczyński.

Spośród pracowników urzędu strzelińskiego, którzy w poważnym stopniu przyczynili się do wykonania planu na rok 1952, należy wymienić telefonistki: E. Kolman, St. Chyliń i Stecka, urzędniczkę A. Głębocką oraz roznościelki M. Grabowską, Wł. Głębocką i M. Ładę. Ten ostatni szczególnie wyróżnił się w kolportażu książek i gazet.

Depesze z okazji 8 rocznicy wyzwolenia Albanii

Z OKAZJI 8 rocznicy wyzwolenia Albanii depesze z serdecznymi podziwieniami i gratulacjami wysłał: do przewodniczącego prezydium Zgromadzenia Ludowego Albanii, dr Omera Nishoni Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, a do Prezesa Rady Ministrów Albanii generała armii Envera Hodży Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut.

Minister Wyszyński zgłasza poprawki do rezolucji hinduskiej zalecające przerwanie działań wojennych w Korei

W ZWIĄZKU z tym, że zgodzie z wnioskiem irańskim rezolucja hinduska została przez większość komisji wysunięta na pierwsze miejsce, przewodniczący delegacji radzieckiej min. A. Wyszyński sprzeciwiał stanowisko ZSRR wobec hinduskiego projektu rezolucji w sprawie Korei i przedstawił poprawki radzieckie do tego projektu.

MIN. WYSZYŃSKI przypomniał, że delegacja radziecka jest nadal głęboko przekonana, że propozycje zawarte w jej projekcie torują praktyczną drogę do istotnego pokojowego uregulowania problemu koreańskiego i że poza tą drogą uregulowanie tego problemu jest skazane z góry na fiasko. Wychodząc z tego założenia delegacja radziecka proponuje do projektu hinduskiego pewne poprawki, które usunęłyby zasadniczą sprzeczność między tym projektem a projektem rezolucji ZSRR.

Rezolucja radziecka w pierwszym rzędzie zaleca stronom walczącym w Korei niezwłoczne i całkowite zaprzestanie ognia tj. działań wojennych stron na lądzie, morzu i w powietrzu na podstawie już uzgodnionego między stronami w sprawie rozejmu, oraz przekazania sprawy całkowitej reatrycji jeńców wojennych do rozstrzygnięcia komisji dla pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej.

W dalszym ciągu dyskusji nad projektem rezolucji hinduskiej przemawiali przedstawiciele bloku amerykańsko-angielskiego przeciwnie przemilczając propozycje radzieckie. Przy końcu posiedzenia

środkowego zabrał głos delegat polski min. Skrzyszewski, który stwierdził, że delegacja polska nie może poprzeć propozycji hinduskiej, ponieważ narusza ona literę i ducha konwencji genewskiej.

Delegacja polska udziela natomiast swego pełnego poparcia poprawkom radzieckim do rezolucji hinduskiej. Przyjęcie tych poprawek może zmienić bowiem charakter rezolucji tak, że stanie się ona dopiero wtedy środkiem likwidacji konfliktu koreańskiego.

26 LISTOPADA w godzinach wieczornych przybyła z Moskwy do Warszawy ekipa radzieckich siatkarzy, którzy z okazji Miesiąca Pogłębia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej rozegrają szereg spotkań w różnych miastach Polski. — Na zdjęciu: Powitanie siatkarzy radzieckich przed Dworcem Wschodnim w Warszawie. CAF — Fot. Szyperko

W 10 rocznicę śmierci M. Nowotki odbyła się w Warszawie uroczysta akademія

27 BM. w przededniu 10 rocznicy śmierci wielkiego syna narodu polskiego, płomiennego patrioty i rewolucjonisty Marcelo Nowotki odbyła się w sali Rady Państwa w Warszawie uroczysta akademія zorganizowana przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Na akademię przybył przewodniczący KC PZPR, Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut. Obecni byli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu, członkowie KC PZPR, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych. Wojska Polskiego i organizacji społecznych oraz liczni aktywiści partyjni. Akademię przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR Franciszek Jóźwiak (Witold). W głębokim skupieniu wysłuchali zebrani referatu sekretarza KC PZPR W. Dworakowskiego. (Fragmenty przemówienia podajemy na str. 2).

Uczestnicy akademii powstawszy z miejsc długą chwilą ciszy złożyli hołd pamięci wielkiego Polaka. Dźwięki bojowego hymnu proletariatu — „Międzynarodówki” zakończyły oficjalną część uroczystości. Część artystyczną wypełniły utwory i pieśni rewolucyjne.

KAPLANI I WIERNI WINNI DOŁOŻYĆ WSZYSTKICH SWYCH SIŁ DO WZMOCNIENIA POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ — głosi odezwa Głównej Komisji Księży przy ZBoWiD

D NIA 27 bm. odbyło się w Warszawie plenarne zebranie Głównej Komisji Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, któremu przewodniczył ks. prałat Piotr Kotarski. W czasie zebrania ks. dziekan Roman Szemraj wygłosił referat na temat udziału księży we Froncie Narodowym i w walce o pokój. Referat sprawozdawczy z działalności Głównej Komisji Księży wygłosił ks. prob. Stanisław Owczarek. Ponadto plenum GKK zatwierdziło regulamin komisji.

W związku ze zbliżającym się II Ogólnopolskim Kongresem Obronców Pokoju, zebrani księża podjęli jednomyślnie uchwałę, w której czytamy m. in.: „My, księża katolicki, zrzeszeni w Komisji Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację pragniemy jeszcze raz wyrazić wobec opinii całego świata, wobec braci naszych kapłanów w kraju i za granicą, nasz stosunek do najważniejszych zagadnień chwili bieżącej: 1) Naszym obowiązkiem jest kontynuować i pogłębiać pracę nad zjednoczeniem polskiego narodu we Froncie Narodowym, którego program i cele stanowią najlepszą rękomię naszą”.

Siatkarze radzieccy przybyli do Warszawy



W 10 rocznicę śmierci M. Nowotki odbyła się w Warszawie uroczysta akademія

27 BM. w przededniu 10 rocznicy śmierci wielkiego syna narodu polskiego, płomiennego patrioty i rewolucjonisty Marcelo Nowotki odbyła się w sali Rady Państwa w Warszawie uroczysta akademія zorganizowana przez Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Na akademię przybył przewodniczący KC PZPR, Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut. Obecni byli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu, członkowie KC PZPR, przedstawiciele władz naczelnych stronnictw politycznych. Wojska Polskiego i organizacji społecznych oraz liczni aktywiści partyjni. Akademię przewodniczył członek Biura Politycznego KC PZPR Franciszek Jóźwiak (Witold). W głębokim skupieniu wysłuchali zebrani referatu sekretarza KC PZPR W. Dworakowskiego. (Fragmenty przemówienia podajemy na str. 2).

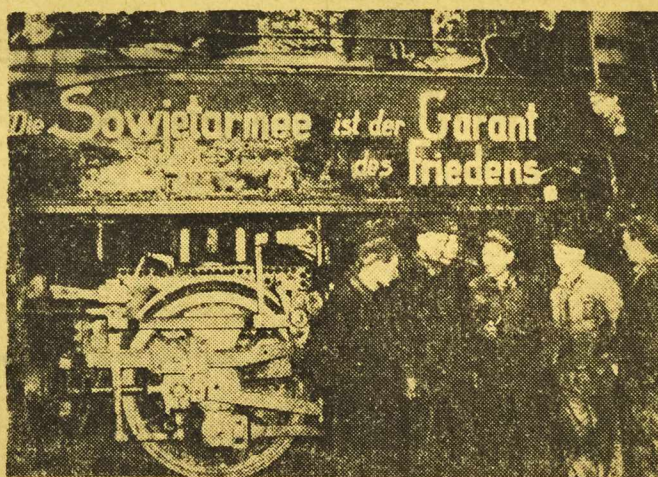
Uczestnicy akademii powstawszy z miejsc długą chwilą ciszy złożyli hołd pamięci wielkiego Polaka. Dźwięki bojowego hymnu proletariatu — „Międzynarodówki” zakończyły oficjalną część uroczystości. Część artystyczną wypełniły utwory i pieśni rewolucyjne.

KAPLANI I WIERNI WINNI DOŁOŻYĆ WSZYSTKICH SWYCH SIŁ DO WZMOCNIENIA POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ — głosi odezwa Głównej Komisji Księży przy ZBoWiD

D NIA 27 bm. odbyło się w Warszawie plenarne zebranie Głównej Komisji Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, któremu przewodniczył ks. prałat Piotr Kotarski. W czasie zebrania ks. dziekan Roman Szemraj wygłosił referat na temat udziału księży we Froncie Narodowym i w walce o pokój. Referat sprawozdawczy z działalności Głównej Komisji Księży wygłosił ks. prob. Stanisław Owczarek. Ponadto plenum GKK zatwierdziło regulamin komisji.

W związku ze zbliżającym się II Ogólnopolskim Kongresem Obronców Pokoju, zebrani księża podjęli jednomyślnie uchwałę, w której czytamy m. in.: „My, księża katolicki, zrzeszeni w Komisji Księży przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację pragniemy jeszcze raz wyrazić wobec opinii całego świata, wobec braci naszych kapłanów w kraju i za granicą, nasz stosunek do najważniejszych zagadnień chwili bieżącej: 1) Naszym obowiązkiem jest kontynuować i pogłębiać pracę nad zjednoczeniem polskiego narodu we Froncie Narodowym, którego program i cele stanowią najlepszą rękomię naszą”.

(Dokończenie na str. 2-iej) B



Zginął Marceli Nowotko, lecz zwyciężyła sprawa, dla której poświęcił swe życie

Fragmenty przemówienia wygłoszonego przez sekretarza KCPZPR W. Dworakowskiego na akademii w Warszawie w przeddzień 10 rocznicy śmierci Marcelego Nowotki

10 LAT temu, w dniu 28 listopada 1942 r., poległ z ręki wroga jeden z najwybitniejszych ludzi, jakich wydała polska klasa robotnicza, płomienny rewolucjonista i patriota, jeden z założycieli Polskiej Partii Robotniczej i pierwszy sekretarz generalny partii — towarzysz Marceli Nowotko, towarzysz „Marian”.

Będzie on dla pokoleń narodu polskiego wzorem płomiennego patriotyzmu, niezłomnej, rewolucyjnej ofiarności, bezgranicznego oddania sprawie ludu pracującego, nieubłaganej walki z wrogiem ludu, niezachwianej wierności ideom marksizmu-leninizmu.

Towarzysz Nowotko, zahartowany przez dziesięciolecie walk w szeregach SDKPiL i KPP — współtwórca i pierwszy sekretarz generalny PPR — stanął na czele polskiej klasy robotniczej w okresie dla narodu najcięższym i najtrudniejszym, kiedy w wyniku antynarodowej i zdradzieckiej polityki burżuazji polskiej, ojęzyczne nasza zdentał smiertelny wróg narodu polskiego i całej ludzkości — faszyzm hitlerowski.

NA CZELE WALKI NARODU Z HITLEROWSKIM OKUPANTEM I RODZIMĄ REAKCJĄ

W pierwszym najtrudniejszym okresie działalności PPR, nieugięta energia i talent organizacyjny Nowotki odegrały ogromną rolę.

Wokół Marcelego Nowotki, Pawła Findera, Bolesława Bieruta krystalizował się mocny leninowski-stalinowski trzon kierowniczy partii, który potrafił nie tylko wytyczyć jedynie słuszną linię polityczną, ale w walce z odchyleniami prawniczo-nacjonalistycznymi wprowadzić ją w życie i nadać jej właściwe formy organizacyjne.

Okupant usiłuje złamać tę walkę bestialskimi atakami terroru. Hitlerowscy oprawcy dokonują nikczemnego mordu na 50 bojownikach PPR. Ale terror okupanta nie zalamuje walki.

Działalność PPR, rewolucyjnej partii polskich mas pracujących wniosła przerwienie w szeregach rodzimej reakcji, która natychmiast wypowiedziała jej śmiertelną walkę.

Prohitlerowskie, faszystowskie organizacje jak NSZ wzywały wprost do mordowania komunistów, sekcja antykomunistyczna delegatury rządu emigracyjnego wysługującego się imperialistom amerykańsko-angielskim i wywadowcze organy AK sporządzały listy, podejrzanych „o komunizm”, które przekazywano drogą pośrednią do gestapo.

Faszystowska grupa „Startu” była bezpośrednim łącznikiem między delegaturą londyńską „rządu” a hitlerowskimi oprawcami.

Niedwuznacznie zapowiadano, wreszcie przystąpiono do masowych bratobójczych mordów, do uruchomienia serii prowokacji i dywersji.

Między hersztami sanacji, w śród kierowniczych polskiego wstępczństwa zapada decyzja zamordowania Marcelego Nowotki, tego wybitnego bojownika przeciwko hitlerowskiej okupacji, wybitnego bojownika sprawy ludu polskiego.

ZABRAKŁO MARCELEGO NOWOTKI ALE POZOSTAŁA PARTIA

28 LISTOPADA na ulicy Karolkowej kula prowokatora przecięła pasmo życia Marcelego Nowotki, sekretarza generalnego PPR, jednego z największych i najbardziej bohaterkich przywódców polskiego ruchu rewolucyjnego i narodowo-wyzwoleńczego na przedstreni jego dziejów. Zginął Marceli Nowotko w pełni swych sił, pozostawiając dotkliwą wyrwę w szeregach partii i żalobą okrywając serca towarzyszy.

Zabójstwo Marcelego Nowotki było aktem dywersyjnym, obliczonym na rozbicie jeszcze nieokręplonej partii, na wniesienie w jej szeregi zamęt, niepewności, chwiejności. Wróg omylił się jednak. Zabrakło Marcelego Nowotki, ale pozostała partia, pozostali ludzie, ludzie wychowani w twardej szkole KPP, pozostali dziesiątki tysięcy ofiarnych bojowników-patriotów.

Cios zadany towarzyszom Nowotce miał również na celu penetrację do partii nowych „wyciek-

reakcyjnych. Kiedy w ręce gestapo wpadli z kolei towarzysze — Paweł Finder i Małgorzata Fornalska stanowisko sekretarza komitetu centralnego znalazło się w ręku Władysława Gomułki, który zdemaskowany został później jako pro-wolne narzędzie imperializmu, Gomułka przepojony nienawiścią do Związku Radzieckiego, dążył do podporządkowania klasy robotniczej kierownictwu reakcyjnej burżuazji i obszarnictwa. Pod protektorem Gomułki przedostali się do partii i Gwardii Ludowej „dwójka-rze” i prowokatorzy w rodzaju Dubieła, Lechowicza i im podobnych, objął kierownicze stanowisko w partii i Gwardii Ludowej Marian Spychalski, którego powiązanie z faszystowskimi dywersantami i szpiegami ujawnił proces Tatara i współników. Ale prowokatorom i zdrajcom nie udało się spro-wadzić partii na manowce.

Rewolucyjny trzon partii, pod kierownictwem towarzysza Bolesława Bieruta, paraliżował podstępne próby Gomułki i gomułkowców sprowadzenia partii na manowce. Rewolucyjny trzon partii z towarzyszem Bierutem na czele, wbrew Gomułce i gomułkowcom, zapewnił zachowanie przez partię słusznej linii politycznej.

Wbrew Gomułce i gomułkowcom, dzięki słusznej linii towarzysza Bieruta i rewolucyjnego trzonu partii — PPR rozwijała nadal akcję zbrojną Gwardii Ludowej, a następnie, Armii Ludowej, organizowała najszerze masy ludowe do walki przeciwko hitlerowskiemu okupantowi.

Wbrew Gomułce i gomułkowcom, dzięki słusznej linii towarzysza Bieruta i rewolucyjnego trzonu partii, PPR niezłomnie głosiła przyjaźń i sojusz z ZSRR, przygotowywała najszerze masy ludowe do poparcia bohaterkiej Armii Radzieckiej, wyzwolicielki Polski.

Wbrew Gomułce i gomułkowcom, dzięki słusznej linii towarzysza Bieruta i rewolucyjnego trzonu partii, PPR pozostawała kierowniczą siłą Krajowej Rady Narodowej, podziemnego ośrodka władzy ludowej, umocniła Krajową Radę Narodową, terenowe rady narodowe, tworząc w ten sposób załazek państwa ludowego, które powstała na ziemiach polskich z chwilą wyzwolenia kraju przez Armię Radziecką.

Polska Partia Robotnicza pozostała wierna i wykonała w pełni testament Marcelego Nowotki — testament walki o władzę ludową, o zwycięstwo wielkich idei marksizmu-leninizmu, testament przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim.

ZWYCIĘŻYŁA SPRAWA DLA KTÓREJ POŚWIECIŁ CAŁE ŻYCIE

ZGINAŁ Marceli Nowotko, lecz dzieło jego pozostało, i zwyciężyła sprawa, dla której poświęcił całe swe życie.

Pod przewodem towarzysza Bieruta partia zdruzgotana na pełnym sierpniowo-wrzesniowym gomułkowszczyźnie, to polską odmianę titowskiej zdrady, zdemaskowała i ujawniła treść wszystkich jej antyleninowskich i antypartyjnych teoryjek, ujawniła jej prawdziwy charakter agencji światowego imperializmu.

W walce z gomułkowszczyzną i z socjaldemokratyzmem prawnicy PPS zrealizowali jednoczenie polskiej klasy robotniczej w szeregach PZPR, na gruncie jedynie słusznej teorii i praktyki marksizmu-leninizmu.

Pod przewodem towarzysza Bieruta na III Plenum KC PZPR partia dokonała kroku naprzód na drodze wykarczenia agentur wroga w swych szeregach — zdemaskowany został Spychalski, ujawniona została zbrodnica szajka prowokatorów, którą Gomułka i Spychalski przemycili do partii.

Wspaniałe zwycięstwo Frontu Narodowego w wyborach do Sejmu

jest wyrazem zwarłości najszerzych warstw narodu wokół naszej partii, partii Marcelego Nowotki i Pawła Findera, Karola Świerczewskiego i Bolesława Bieruta, wokół jej marksistowsko-leninowskiego programu budownictwa socjalizmu i walki o pokój, wokół wodza partii i narodu towarzysza Bieruta, który stanął na czele rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, rządu realizacji wspaniałego Programu Frontu Narodowego.

NIE MA TAKIEJ PODŁOŚCI, DO KTÓREJ BY NIE BYLI ZDOŁNI NAJMICY IMPERIALIZMU

POPEŁNIBYŚMY jednak ciężki i niewybaczalny błąd, gdybyśmy zapomnieli bodaj na chwilę o tej podstawowej prawdzie, której uczy nas towarzysz Stalin, że klasy wyzyskujące nie kapitulują bynajmniej w obliczu swej nieuniknionej klęski, że im bardziej rozpaczliwe staje się ich położenie, tym bardziej zwycięzcych, nieludzkich, bandyckich, metod chwytają się one w walce o swe panowanie i zyski, że im bliższy ich ostateczny kres — tym większa ich zacieklność i nienawiść do nowego świata socjalizmu.

Proces szajki zdrajców Slansky'ego i współników rozgrywający się w Pradze, proces, który każdego z nas napędza głębokim oburzeniem i głęboką nienawiścią do najmitów imperializmu, przypominał nam raz jeszcze, że nie ma takiej podłości i takiego lajdactwa, do których nie byłiby zdolni najmicy imperializmu.

Reakcja polska, wszelkiego rodzaju agencje imperializmu nie zaprzestały i nie zaprzestają walki przeciwko Polsce Ludowej.

Oto dlaczego ani na chwilę nie wolno nam osłabić naszego wysiłku w walce o wzmacnianie sił polski, o wzmacnianie światowego obozu pokoju.

Oto dlaczego ani na chwilę nie wolno nam zapominać, że emerytujący podległe wojenni, znajdujący się pod ich protekcją hitlerowscy zbrodniarze wojenni i polskie emigracyjno-reakcyjne wyrzutki usiłują wszelkimi środkami szkodzić Polsce Ludowej i innym krajom obozu socjalizmu, że w swej opętanej walce przeciw ludzkości nie cofają się przed popełnieniem najpotworniejszych zbrodni. Oto dlaczego nieustanna czujność

na zakusy wroga i nieubłagana walka przeciwko wszelkim jego agenturom — jest zadaniem całego naszego narodu.

IDZIEMY POD NIEZAWODNYM SZTANDAREM MARKSIZMU-LENINIZMU

Z E SPOKOJEM i ufnością możemy patrzeć w przyszłość, w oparciu o nieustannie rosnące siły obozu pokoju i socjalizmu, o ich coraz większą przewagę nad siłami wojny.

Idziemy pod niezawodnym sztandarem marksizmu-leninizmu, idziemy po wypróbowanej, zwycięskiej drodze, jaką wskazuje całej międzynarodowej klasie robotniczej i naszemu narodowi wielka KPZR, partia Lenina i Stalina.

Marceli Nowotko kochał Związek Radziecki, widział w nim pierwszą twierdzę międzynarodowego socjalizmu, pierwszą szturmową brygadę międzynarodowej proletariackiej rewolucji.

Marceli Nowotko wierzył głęboko, że Związek Radziecki doprowadzi do końca budownictwo komunizmu, utworzy narodom świata drogę do pełnej sprawiedliwości społecznej.

Uchwały XIX Zjazdu KPZR, historyczne przemówienie towarzysza Stalina, jego genialna praca „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR” oświetlają drogę masom pracującym całego świata i naszego kraju, uzbudzają do dalszej walki o utrwalenie pokoju, o postęp i zwycięstwo socjalizmu.

Wzmacniając wysiłki na wszystkich frontach naszego budownictwa, w przemyśle, w transporcie, rolnictwie, walcząc o oszczędność i zwiększenie wydajności pracy i wzrost produkcji, o rozwój socjalistycznej kultury — wzmacniając sojusz robotniczo-chłopski, utrwalając Front Narodowy, skupiając się jeszcze mocniej wokół PZPR, wokół towarzysza Bieruta, wzmacniając naszą przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i całym obozem postępu i socjalizmu — wzmacniając walkę o pokój — realizujemy te cele, o które walczył, za które zginął towarzysz Marceli Nowotko.

W bohaterkiej walce klasy robotniczej i narodu polskiego o pokój, o socjalizm — w budownictwie nowej socjalistycznej Polski żyć wiecznie będzie imię Marcelego Nowotki.

Zbrodnicza banda Slansky'ego przygotowała nikczemny zamach na wolność Czechosłowacji

Sąd wydał wyrok w procesie 14 najmitów imperialistycznych

D NIA 27 bm. zakończył się proces antypaństwowego ośrodka spieskiego z Rudolfem Slansky'm na czele. Sąd skazał Rudolfa Slansky'ego, Bedricha Gemindera, Ludwika Frejke, Jozefa Francka, Vladimira Clementisa, Bedricha Reicina, Karola Svaba, Rudolfa Margollusa, Otto Fischla, Otto Slinga, Andre Simona — na karę śmierci. Sąd skazał pozostałych oskarżonych tj. Artura Londona, Vavro Hajdu, Evzena Loebila — na karę dożywotniego więzienia.

Odezwa Głównej Komisji Księż przy ZBoWiD

(Dokończenie ze str. 1).

B niepodległość, całości naszych granic, potęg i siły gospodarczej oraz dają zdecydowaną odpowiedź na wszelkie zakusy wrogów naszej ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

2) W powszechnych i jednorodnych wyborach powołał naród polski na posi do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej swych najbardziej ofiarnych, zahartowanych w walce o niepodległość ojczyzny i sprawiedliwość społeczną przedstawicieli, składając w ich ręce realizację Programu Frontu Narodowego.

3) Wniosło powołanie kapiańskie nakazuje nam wtyczyć wszystkie nasze siły, użyć wszystkich dostępnych nam środków do wzmocnienia ruchu pokojowego wśród braci kapiańców i wiernych.

4) W związku z powyższym wraz z całym narodem polskim domagamy się:

a) zaprzestania zaborczych wojen w Korei i Wietnamie,

b) zapewnienia wszystkim narodom prawa samostanowienia o swoim losie i przyszłości,

c) umożliwienia narodowi niemieckiemu stworzenia zjednoczonego, demokratycznego państwa,

d) zaprzestania zbrojeń i produkcji broni masowej zagłady oraz

e) zawarcia traktatu pokojowego między pięcioma wielkimi mocarstwami i zakończenia w ten sposób okresu zimnej wojny oraz utrwalenia pokoju.

4) Postulaty te przekazał poprzecz II Ogólnopolski Kongres Obrońców Pokoju Kongresowi Narodów w Obronie Pokoju, który odbył się w Wiedniu dnia 12.XII. 1952 roku, z głębokim przekonaniem, że delegaci kongresu, reprezentując wolę większości ludzkości globu ziemskiego, znajdą właściwe środki do utrwalenia szaleńczej poczynań wrogów pokoju i ludzkości.

S AD państwowy uznał wszystkich oskarżonych winnymi tego, że jako trockistowsko-titowscy, syjonistyczni, burżuazyjno-nacjonalistyczni zdrajcy i wrogowie narodu czechosłowackiego, ustrojowi ludowo-demokratycznego i socjalizmu, pozostając na służbie amerykańskich imperialistów, pod kierownictwem wrogich wywiadów zachodnich utworzyli antypaństwowy ośrodek spieski, podważali ustroj ludowo-demokratyczny, utrudniali budowę socjalizmu, szkodziли gospodarce narodowej, uprawiali szpiegostwo, podważali jedność narodu czechosłowackiego i obronność republiki w celu odwrócenia jej od trwałego sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, w celu zlikwidowania w Czechosłowacji ustroju ludowo-demokratycznego, przywrócenia kapitalizmu, w celu

ponownego wciągnięcia Czechosłowacji do obozu imperializmu i pozabawienia jej samodzielnności i niezawisłości.

Wszystcy oskarżeni przyjęli wyrok jako sprawiedliwy i rzekli się odwołania od wyroku.

Z BRODNIARZE ponieśli zasłużoną karę. Lud czechosłowacki wymierzył sprawiedliwość tym, którzy chcieli go zakuć w kajdany niewoli imperialistycznej, tym, którzy kupczyli niepodległością kraju i chcieli przekształcić Czechosłowację w kolonię imperialistyczną.

„Ludzie, kochałem was. Bądźcie czujni!” — brzmiały ostatnie słowa komunisty czechosłowackiego, wielkiego poety Juliusza Fuczika. Słowa te głęboko zapadły w serca i umysły ludu czechosłowackiego.

Czułość, do której tak gorąco nawoływał Juliusz Fuczik, odniosła pełny triumf.

Lud czechosłowacki zdemaskował i ukarał zdrajców, wymierzył sprawiedliwość bandzie agentów imperialistycznych.

Naród czechosłowacki, Komunistyczna Partia Czechosłowacji zadali dotkliwy cios wrogowi, krzyżując jego misternie od lat układane plany, rozbijając jego agencje. Raz jeszcze wysiłki imperialistów spętały na niczym, a dolary, inwestowane w finansowanie szpiegostwa i dywersji, nie oprocentowały się.

Zwycięstwo narodu czechosłowackiego jest zwycięstwem wszystkich krajów obozu pokoju. Spisek imperialistyczny ostrzem swym obrócił się przeciwko jego autorom. Nie ulega bowiem wątpliwości, że proces praski, który bez reszty obnażył podłe metody agentów imperialistycznych, jeszcze bardziej zaostroi czujność mas pracujących w krajach demokracji, wzmocni nienawiść narodów do imperialistycznych zbrodniarzy.

Spiski montowane w USA są jeden po drugim demaskowane i unieszkodliwiane. Jedna po drugiej imperialistyczne agencje są rozbijane, a ich członkowie ponoszą zasłużoną karę. Narody krajów demokracji ludowej potrafią strzec swej drogi okupowanej wolności.

Spoleczeństwo polskie widzi w zdemaskowaniu i zniwiedzeniu spisku antypaństwowego w Czechosłowacji triumf wspólnej sprawy. Sprawy pokoju, sprawy wolności i demokracji.

381 spółdzielni produkcyjnych powstało w bieżącym roku na terenie Dolnego Śląska

(Dokończenie ze str. 1)

Jeśli chodzi o rozmieszczenie w terenie, to najwięcej spółdzielczych placówek rolniczych posiada powiat Ząbkowice — 87 (stan z 1 listopada br), następnie Wrocław — 67, Legnica — 60, Jawor — 49, Dzierżonów — 49.

Równoległe z powstawaniem nowych spółdzielni, zwiększają ilość członków RZS-y dawniej powstałe. I tak w br. do dawnych spółdzielni przystąpiło 2.782 nowych członków, których zachęciły do wstąpienia doskonałe wyniki kolektywnej pracy spółdzielców. Icn przystąpienie powiększyło areal ziemi spółdzielczej, wynoszący na Dolnym Śląsku w październiku br. 196.840 ha.

Nowopowstałe spółdzielnie w pierwszym etapie swego istnienia pokonywać muszą trudności związane z przestawieniem gospodarki indywidualnej na kolektywną. Jednak perspektywa przyszłych wspólnych zbiorów, które dzięki zespoleniu uprawie, szerszemu zastosowaniu mechanizacji będą o wiele lepsze, stanowi silny bodziec do pracy.

Dotychczas w naszej wsi każdy uprawiał swój kawałek ziemi „własnym sposobem” — opowiada Piotr Zwierz, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej „Nowa Wieś” w Rogowie Sobockim, powiat Wrocław, powstałej zaledwie przed trzema miesiącami. — Wynik był taki, że plony mieliśmy marne, gospodarze byli niezadowoleni — no i zalegaliśmy z odstawami. Stale słyszeliśmy o sukcesach gospodarzy, jakie odnosili spółdzielcy i zrozumieliśmy, że wspólnie łatwiej nam będzie podnieść gospodarkę na wyższy poziom.

Dłatego od razu na zebraniu organizacyjnym przystąpiło do spółdzielni 81 gospodarzy, a tylko 4 pozostało na gospodarstwach indywidualnych.

— Zobaczycie — dodaje członek zarządu spółdzielni, projektodawca jej nazwy, Piotr Smółka — zbudujemy w naszej „Nowej Wsi” nowe lepsze życie. Już wspólnie przeprowadziliśmy orkę, bronowanie, zasialiśmy żyto, rzepak i wykę.

Musimy jeszcze dokończyć sianie pszenicy. Kompletuemy też i oddajemy do remontu sprzęt, o który często prywatni właściciele nie dbali zupełnie i nie konserwowali należycie, a czasem nawet i nie wykorzystywali.

Praca w spółdzielni ruszyła na wszystkich odcinkach. Zarząd jej stara się obecnie o pomieszczenia na wspólne stajnie.

— Umieścimy tam część naszych koni, zaś pozostałe sprzedamy, gdyż pracę ich zastąpią traktory z POM-u — zapoznaje nas z planami spółdzielni Czesław Kucharski. — Rozwinie my natomiast hodowlę krów. Musimy być jedną z lepszych spółdzielni na Dolnym Śląsku.

Wraz z uspołdzeniem wsi następuje stały rozwój sieci POM-ów, które swym taborem wykonują w spółdzielniach najcięższe prace, jak orki, koszenie, podorywki i siewy.

Przodujący powiat Ząbkowice posiada już 3 Państwowe Ośrodki Maszynowe, zaś w roku przyszedł również powiaty: wrocławski, legnicki otrzymają po trzecim ośrodku.

Stale wzrasta także ilość taboru, jakim dysponują ośrodki. Jeśli np. ilość ciągników posiadanych przez POM-y w roku 1950 wzrosła obecnie przeszło trzykrotnie, to w związku z tym procent mechanizacji prac rolnych wzrósł w br. o 286 proc. w porównaniu do roku 1950 a w roku 1953 zwiększył się o dalsze 214 proc.

I tak, jak województwo wrocławskie produkuje pod względem ilości spółdzielni produkcyjnych, tak też i dolnośląskie POM-y wysuwają się na pierwszą pozycję w skali ogólnokrajowej...

Np. w ostatniej akcji orki zimowych w spółdzielniach produkcyjnych zdobyły zdecydowanie pierwsze miejsce. (J)

KRÓTKIE WIADOMOŚCI ZE SWIATA

★ Premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl przyjął 24 bm. przedstawicieli stałej delegacji, która brała udział w niedawnej międzynarodowej konferencji w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego.

★ W Związku Radzieckim przebywa obecnie przeszło 20 zagranicznych delegacji robotniczych i kulturalnych. Goście zaznajamiają się z życiem i osiągnięciami narodów ZSRR.

★ Narod rumuński uroczystie przygotowuje się do wyborów do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego, które odbędą się 30 bm.

★ Korespondent waszyngtoński dziennika „Daily Mail” donosi o toczących się tam tajnych pertraktacjach w sprawie przekazania grupie amerykańskich koncernów naftowych wszystkich praw byłego Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego na wydobycie ropy z irackich pól naftowych i na przetwarzanie jej w rafinerii w Abadanie.

★ Węgierskie ministerstwo spraw zagranicznych przekazało 25 listopada br. poselstwu jugosłowiańskiemu w Budapeszcie notę, w której domaga się niezwłocznego odwołania charge d'affaires poselstwa jugosłowiańskiego Komatina, ponieważ wykorzystywał on poselstwo jako centralę szpiegostwa - dywersyjną.

★ Dnia 27 bm. rozpoczęła się w Londynie konferencja premierów krajów imperium brytyjskiego. Komunikacja przyszła konferencja, prasa angielska podkreśla, że podczas jej trwania uczyniona zostanie próba zespolenia dominii wokół Anglii dla przeciwstawienia się ekspansywnym dążeniom USA.

★ Agencja Nowych Chin donosi, że podczas walk o wzgórze na północ od Kymhwa w okresie 14-20 bm. wojska interwencyjne straciły przeszło 1.600 żołnierzy i oficerów.

★ Generalny plan rekonstrukcji Moskwy (1951-1960) przewiduje m. in. zbudowanie w południowo-zachodniej części stolicy kilku dzielnic mieszkaniowych o łącznej powierzchni 2.000.000 m kwadratowych. Budowę nowych dzielnic już rozpoczęto.

TELEFONY: POGOTOWIE RATUNKOWE - 44-44, 55-55. STRAZ POZARNA - 06. DZIAŁ MIĘSKI „SŁOWA POLSKIEGO” - 45-33.

DYZURY APTEK: SPOL. Nr 10 - ul. Traugutta 121. SPOL. Nr 143 - ul. Mikołaja 43. SPOL. Nr 5 - ul. Stalina 51. SPOL. Nr 1 - ul. Partyzantów 25.

Spacerkiem WROCŁAWU

Winowajczyny O B. H. C. niedługo cieszyć się nabytym w raty radiodiodobiornikiem marki „Pionier”.

Nieporozumienie PRZED miesiącem pracownik PKP, ob. S. P. został służbowo przeniesiony z Pracy Odrzańskich do Zernik.

Sluchowisko ze sztuki „Człowiek z karabinem” nad Rozgłośnia wrocławską

Dziura W CHODNIKU przy ulicy Marcinkowskiego od tygodnia już strasznie przechodniów nie zakryty otwór znajdującej się tam studni ulicznej.

Ze względu na bliskość kliniki ulica Marcinkowskiego należy do bardziej ruchliwych, co jeszcze bardziej powiększa możliwość wypadku.

Z wizytą w „fabryce” muzycznych talentów SŁUCHACZE PWSM mają świetne warunki do nauki

Syn dolnośląskiego chłopca Ryszard Drobaczyński jest już dyrygentem kilkusetosobowej orkiestry

W bieżącym roku szkolnym opuścili mury uczelni pierwszych 16 absolwentów. Obecnie pracują oni we Wrocławskiej Operze Państwowej, Polskim Radio oraz w szkołach, jako nauczyciele śpiewu.

Wielki konkurs na wypracowanie piśmienne organizuje ZW ZMP

ZARZĄD Wojewódzki ZMP ogłasza w związku z wymianą legitymacji organizacyjnych wielki konkurs na najlepsze wypracowanie piśmienne.

Kolejowe Zakłady Gastronomiczne wykonały plan roczny

Sluchowisko ze sztuki „Człowiek z karabinem” nad Rozgłośnia wrocławską

OBWIESZCZENIA ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY „TECHNIKA DOLNOŚLĄSKA” we Wrocławiu zawiadamia o ZMIANIE ADRESU BIURA SPÓŁDZIELNI.

także wysiłkiem profesorów i organizatorów szkoły, którzy nie szczędzą pracy, aby poziom nauczania był jak najwyższy.



3 tysiące zajęcy w ciągu kilku dni upolowali myśliwi na Dolnym Śląsku

Sztukę teatralną Tolstoja pt. „Żywy trup” ujrzymy dziś w kinie „Warszawa”

Instruktoriat pracy wśród kobiet przy PSS rozwija ożywioną działalność Pokazy racjonalnego żywienia cieszą się dużą popularnością

Z NAJDUJEMY się w instruktoriale pracy wśród kobiet przy PSS. Instruktor — ob. Stanisława Drzewińska — z dumą opowiada o osiągnięciach swojej placówki.

„Kursy, które prowadzą na terenie Wrocławia, cieszą się dużą frekwencją. Ilość członkiń stale wzrasta. W tej chwili prowadzimy kursy krawieckie tzn. kroju i szycia, trykotarskie, pantoflarskie i zabawkarskie.

W połowie grudnia br. otwarta będzie również dla członkiń PSS biblioteka przy ul. Krasieńskiego.

Wystawa ma na celu zapoznanie studiującej młodzieży z najcenniejszymi pozycjami w dziedzinie specjalizacji fachowej.

W niedzielę 30 listopada od godz. 11 - 17 będzie otwarty Powszechny Dom Towarowy. Czynne będą wszystkie sklepy.

Wystawa Książki Radzieckiej w Muzeum Historycznym. OGÓLNOPOLSKA WYSTAWA FOTOGRAFIKI.

Wrocławskie Rozgłośnie Polskiego Radia nadaje w sobotę, dnia 29 listopada na fali lokalnej - sluchowisko „Człowiek z karabinem”.

OBWIESZCZENIA ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY „TECHNIKA DOLNOŚLĄSKA” we Wrocławiu zawiadamia o ZMIANIE ADRESU BIURA SPÓŁDZIELNI.

Giekawa wystawa fachowej literatury radzieckiej

BIBLIOTEKA Główna Wyższej Szkoły Rolniczej we Wrocławiu wraz z kolem uczelnianym TPRP zorganizowała w dniach 28. XI - 6. XII w ramach Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko - Radzieckiej wystawę fachowej literatury radzieckiej.

Obok eksponatów prowadzony jest dział sprzedaży książek zorganizowany przez „Dom Książki”.

NOTATNIK WROCŁAWSKI

Zapowiadane na 1 grudnia przedstawienie „Człowiek z karabinem” M. Pogodina dla słuchaczy szkół zawodowych zostało przesunięte na niedzielę, dnia 29 listopada br. na godz. 18.

W niedzielę 30 listopada od godz. 11 - 17 będzie otwarty Powszechny Dom Towarowy.

Na „wtorku muzycznym” dnia 2. XII o godz. 19 w PWSM na Krzyżkach odbędzie się koncert w wykonaniu studentów PWSM.

WYSTAWA KSIĄŻKI RADZIECKIEJ w Muzeum Historycznym.

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA - „Literatura radziecka służy sprawie człowieka i prowadzi go do komunizmu”.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ - Wystawa „Przeciwnicy” przy ul. Dobrzyńskiej 23, otwarta codziennie do 24. XII 52 r.

KLASK - ul. Świerczewskiego 67 - „Bajka o śpiącej królewnie” kolorowy (radz.), godz. 16, 18, 20.

WARSAWA - ul. Fredry nr 18 - „Żywy trup” (radz.), godz. 15.30 i 19.

PRZODOWNIK - Przewodników Pracy „Wschodnie zwały” (radz.), godz. 15: „Ślub z przeszkodami” (czech.), godz. 17 i 19.15.

SCALA - ul. Mikołaja Nr 27 - „Bajka o śpiącej królewnie” kolorowy (radz.), godz. 13, 15, 17, 19.

POLONIA - ul. Zeromskiego 63 - „Bogata narzeczona” (radz.), godz. 15, 18, 20.30.

PIONIER - ul. Stalina Nr 71 - „Karelińska SRR” (radz.), godz. 15.30, 17, 18.30.

Pokaz racjonalnego treningu

w wykonaniu siatkarzy radzieckich

Mistrzowie świata zachwycili znawców siatki

Pierwszy trening siatkarzy radzieckich wywołał b. duże zainteresowanie. Do Halli Mirowskiej w Warszawie przybyło wielu fachowych kibiców, pragnących zobaczyć trening dwukrotnych mistrzów świata. Doskonale przygotowane równiutko jak stół boisko było w oczach czerwieniawych. Około godz. 11 przybyli nasi mili goście. Ubiór ich stanowiły granatowe dresy treningowe z białymi napisami ZSRR.

Rozpoczęli leciutką rozgrzewkę — jak się okazało później — nie wchodząc jeszcze w skład właściwego treningu.

— A przysiadły się nam taka piłka — odezwał się jeden z młodych siatkarzy AZS do swego kolegi. Rzeczywiście piłki były wspaniałe. Trochę podobne do węgierskich, jednak inaczej szyte. Idealnie okrągłe, bez żadnych sznurowań, pompowane przez specjalny wentylek, podobnie jak piłki do gry w waterpolo. Za chwilę siatkarze ustawiają się w szeregu, występują instrukcją zasłużonego mistrza sportu Szczagina — i rozpoczynają właściwy trening.

IMPONUJĄCA ROZGRZEWKA

Pierwszą jego częścią jest rozgrzewka, mająca na celu rozluźnienie i rozgrzanie mięśni. Zawodnicy ZSRR rozpoczynają szybki chód sportowy dookoła boiska, następnie przechodzą w bieg swobodny i bieg tyłem z obrótami. Potem następuje marsz z wycieczkami rąk, później skłony i skręty tułowia, wycieczki nóg, skoki itp. — a więc szereg ćwiczeń gimnastycznych, wykonywanych z pełną swobodą i bez wysiłku. Widać, że siatkarze radzieccy są w pełni stroniście doskonale rozwinięci i że gimnastyka — ta podstawa wszystkich sportów — jest przez nich opanowana.

W następnej fazie treningu siatkarze ZSRR tworzą grupy po 4 zawodników i ćwiczą wysokie podania. Kierownikami treningu w poszczególnych grupach są: Szczagina, sympatyczny i uśmiechnięty blondyn, zasłużony mistrz sportu Rewa, którego „bomby” dwukrotnie już miała możliwość podziwiać publiczność warszawska i kpt. drużyny — zasłużony mistrz sportu Nietodow.

Następnie, również w grupach, zawodnicy ćwiczą obronę mocnych ścigających piłek.

GRACIE Z GUMY

— Oni chyba są z gumy — odzywa się 13-letni miłośnik siatkówki, który nie wiadomo jakim sposobem znalazł się w hali. Padają jak koty, nie sobie nie robią i odbijają każdą piłkę.

Opinia młodego kibica zawiera bardzo dużo prawdy. Siatkarze radzieccy demonstrują doskonałą elastyczność i szybkość w obronie, a umiejętność wypadów do piłki i upadków jest zdumiewająca.

W dalszej części treningu siatkarze ćwiczą ścinanie już przy siatce. Teraz mamy możliwość obserwacji młodych zawodników, których zobaczymy po raz pierwszy w Polsce. Strzali ich są godnie mistrzów ścig Rewy, Jakuszewa i

Szczagina, których poznaliśmy podczas ich pobytu w Polsce. Przed sobą, znad głowy, tuż nad siatką, z wysokości jedną nogą, z wysokości z miejsca — cały repertuar techniczny ścig.

Trening kończy jeden set gry, prowadzonej „nie na pełen gaz”, ale tym nie mniej dość poważnie. Doskonale reprezentuje nasz mistrz sportu Winer, gracz bardzo dobry technicznie. Z gry radzieckich siatkarzy było widoczne, że starali się ścinać z każdej pozycji, a więc już z pierwszego podania, co jak wiemy, najbardziej zaskakuje przeciwnika.

Trening trwał blisko półtorej godziny. Po treningu siatkarze odjechali do hotelu, a stamtąd na zaproszenie FSO udali się na Żerań, gdzie zostali owarzyszeni powitani przez załogę.

Dzisiaj ostatni kupon konkursowy

Zamieszczamy dzisiaj 4 i ostatni kupon naszego konkursu sportowego pt. „Czy znasz sport radziecki”. Przypominamy, że w losowaniu nagród wezmą udział kupony tych czytelników, którzy nadesłali odpowiedzi na wszystkie 12 pytań konkursowych.

A oto dzisiejszy kupon:

1. Kto jest mistrzem świata w wyciskaniu ciężarów w wadze półciężkiej?

Nazwisko

2. Który z pięciolatorz radzieckich walczył z Chychią w finale Igrzysk Olimpijskich?

Nazwisko

3. Który z wioślarzy radzieckich zdobył na Olimpiadzie złoty medal w jedynekach?

Nazwisko

Termin nadsyłania kuponów konkursowych upływa z dniem 6 grudnia.

Siatkarki radzieckie zwyciężają w CSR

W Czechosłowacji przebywa z okazji Miesiąca Pogłębiań Przyjaźni Czechosłowacko-Radzieckiej ekipa sportowców ZSRR. W skład ekipy wchodzi mistrzyni świata w piłce siatkowej — doskonale siatkarki radzieckie oraz wielokrotni rekordziści świata — radzieccy reżerwowi.

W czwartek 27 bm. drużyna siatkarzek radzieckich rozegrała w Pradze w sali Sokola na Vinohradach spotkanie z reprezentacją CSR.

Zawodniczki ZSRR zademonstrowały wysoką technikę oraz doskonałą kondycję, zwyciężając zdecydowanie 3:0 (15:7, 15:10, 15:5). Najlepszą zawodniczką w zespole radzieckim była Aleksandra Czudina.

Stal — Ogniwu w piłce nożnej

W niedzielę o godz. 13.30 na stadionie Stali - Pafawag przy Alei Przdowników Pracy 82 odbędą się towarzyskie zawody piłkarskie pomiędzy Stalą Pafawag a jedenastką KS Ogniwu. Drużyny wystąpią w następujących składach: Stal: Barański — Wrzos, Osmy, Czyż, Wojciechowski, Szymczak, Haas, Dudek, Pabiś, Majewski, Dziedzic, Pankow, Ogniwu: Jednoróg (Kory), Mucha, Siech, Lasecki II, Golub, Heinsch, Kubicek, Dragomir, Sulikowski, Małek, Kurach, Muskała, Lasecki, Borek.

Odnaczenia

Na ostatnim poszerzonym plenum Rady Głównej ZS Górnik, za wybitne zasługi na odcinku sportu wyczynowego i masowego odznaczeni zostali działacze i czynni zawodnicy ZS Górnik złotymi i srebrnymi odznakami zreszenia.

Złote odznaki otrzymało 20 osób w tym 4 działaczy ZS Górnik okręg Wałbrzych. Są nimi ob. ob. Borek, Hoiden, Damaśiewicz i Hadaniewicz. Ze znanych sportowców złote odznaczenia otrzymali: Folwarczyn, we wioślarstwie, hokeista Gansinec, gimnastyk Gaca, bokser Gryzwoz i wielu innych. Ponadto 40 sportowców i działaczy otrzymało odznaczenia srebrne.

Pływacki puchar młodzieżowy Ogniwu

Rada Główna ZS Ogniwu, mając na uwadze szkolenie narybku i młodzieży oraz tych młodych zawodników, którzy nie wezmą udziału w zawodach pływackich o „Puchar Zimowy Miast”, organizuje rozgrywki o puchar młodzieżowy. Zawody te odbędą się będą równocześnie w dwóch kategoriach: dla roczników 1935-36 oraz od 1937 wwyż. W zawodach tych wezmą udział reprezentacje Katowice, Warszawy, Szczecina, Łodzi i Wrocławia.

Jak nas informuje trener Bemówna, Wrocław myśli poważnie o zdobyciu pucharu młodzieżowego.

Mamy dużo utalentowanej młodzieży z Wrocławia i Dzierżonowa. Tacy zawodnicy jak: Rybacki, Raczynski, Elmir Herbaczenko, Podhorska, Czapska oraz 13-letnia Siłomiana pływają już zupełnie dobrze i stale czynią postępy.

Rozgrywki odbędą się systemem dwurundowym: mecz i rewanż. Każdy zawodnik pływac może tylko w jednej konkurencji i sztafecie. Rozgrywki te wykażą, jak poszczególne okręgi pracowały z młodzieżą.

W nadchodzącą niedzielę wrocławianie wyjeżdżają do Katowic, a 14 grudnia reprezentacja Wrocławia pływac będzie w Szczecinie. Dobrze by było, aby inne zreszenia także zorganizowały takie rozgrywki, co niewątpliwie przyczyniło by się do popularyzacji pływania wśród młodzieży.

Dobry pomysł! Akademicka liga lekkoatletyczna

Czy słyszał kto o lidze... lekkoatletycznej? — Chyba nie! Ligi piłki nożnej, czy koszykówki są nam dobrze znane, ale liga lekkoatletyczna jest pożyteczną nowością, tworzona przez zarząd okręgowy warszawskiego AZS.

W naszej lidze startować będzie siedem zespołów, reprezentujących UW, Politechnikę Warszawską, Szk. Gł. Gosp. Wiejskiego, Akademię Medycy na i trzy roczniki AWF — mówi kierownik organizacyjny zarządu okręgowego — Złoga, Zorganizowanie ligi tworzy konieczność pracy kół w lekkoatletyce w okresie zimowym.



z notatnika reportera

Dzisiaj o godz. 18 w lokalu AZS na Zaczysku odbędzie się wieczorek taneczny sekcji wioślarskiej AZS, połączony ze spotkaniem z członkami kadry olimpijskiej AZS. Wstęp za zaproszeniami.

Sędzią głównym jutrzejszego spotkania pływackiego AZS-ów Katowice i Wrocławia, jakie odbędzie się o godz. 17 na basenie przy ul. Teatralnej, będzie ob. Oleniec. Sędziowie mierzący czas: Dzick, Śniezko, Koprak, Szymonek, Klecka, Polomski. Sędziowie stawiający na basenie na pół godziny przed zawodami.

Komitet Organizacyjny „Tygodnia Propagandy Motoryzacji” zawiadoma wszystkich miłośników sportu motorowego, że bilety wstępu na czeski film „500 ccm”, który wyświetlany będzie w kinie „Warszawa” w niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 9.30, są do nabycia w lokalu PZM przy ul. gen. Świerczewskiego 74, II piętro oraz przed porankiem w kinie „Warszawa”.

Podaje się również do wiadomości, że wieczornica taneczna motorowców przeniesiona została do lokalu PZM przy Pl. Engelsa 11.

Sekcja turystyczna przy kole AZS na Uniwersytecie organizuje w niedzielę, 30 bm. o godz. 10 wycieczkę „Poznańskie historyczne zabytki Wrocławia”. Zbiórka uczestników w Rynku przy wejściu do Ratusza.

W niedzielę, dnia 30 listopada br. o godz. 9 na krytej pływalni odbędzie się trening kadry piłki wodnej. Na trening mają się stawić: Szubarga, Jachnik, Jaruzelski (OWKS), Hawranek i Kusnierz (Ogniwu), Petruwicz, Bieszczyński, Oleniec i Świdor (Stal), Kluz, Zalewski, Iwanicz, Grochoński, Karp (Budowlani), Łopatto i Skarżyński (Gwardia), Szymonek i Jastrzębski (AZS). Treningi kadry waterpolowej prowadzi Makowski.

O godz. 11 odbędzie się trening skoczków. Stawic mają następujący zawodnicy: Madiukówna, Bahr, Fortini, Klimko, Kaczyński, Nestrybka.

Pierwsze zebranie nowopowołanej sekcji tenisowej WKPF odbędzie się we wtorek, dnia 2 grudnia br. o godzinie 15.

Sekcja żeglarska AZS zawiadoma, że w niedzielę o godz. 11 w sali 106 na Politechnice odbędzie się zebranie wyborcze sekcji.

Wskazywać na zawodnikom zachować ciągłość formy i rzecz jasna, doskonale przygotowuje ich do sezonu.

Stworzenie ligi lekkoatletycznej wydaje się rzeczywiście słusznym posunięciem. Ubiegłoroczna sezonowość lekkoatletyki AZS odbiła się na wiosennych mistrzostwach okręgu — wyniki tam osiągnięte świadczyły o kompletnym zaniedbaniu treningów zimowych. Prowadzenie w stolicy spotkań lekkoatletycznych w okresie zimy uatrakcyjnił tę dyscyplinę sportu. Z AWF wywodzi się przecież wielu reprezentantów Polski. Na program spotkań składają się będą w sali biegi na 60 m i płotki, skoki wzwyż, w dal, o tyczce i trójskok z miejsca, kula i bieg przelajowy na powietrze.

Projekt stworzenia ligi lekkoatletycznej można by przesczepić na inne zreszenia, ewentualnie nawet zorganizować międzyzreszeniową ligę. Nad kwestią tą powinien zastanowić się kierownicy lekkoatletyki w większych miastach.

Prócz ligi lekkoatletycznej ruszą również w grudniu cztery dalsze ligi akademickie — siatkówki żeńskiej i męskiej, piłki ręcznej oraz tenisa stołowego. W nowoutworzonych ligach startować będzie ponad 50 zespołów akademickich.

Wrocławianie w finale floretu

W odbywających się w Piotrowicach drużynowych mistrzostwach szermierczych Polski rozegrano finałowe walki w bagnecie. Zwycięzcy drużyna Katowice przed Warszawą, Wrocławiem i Gdańskiem.

Wyniki finałów: Katowice — Gdańsk 8:8 (37:35), Warszawa — Wrocław 9:7, Gdańsk — Wrocław 5:11, Katowice — Warszawa 9:7, Katowice — Wrocław 9:7, Warszawa-Gdańsk 10:6.

W eliminacyjnych walkach we florecie mężczyzn uzyskano następujące wyniki: Łódź — Poznań 7:9, Warszawa — Bydgoszcz 9:3, Wrocław — Gdańsk 9:4, Szczecin — Opolo 12:4, Katowice — Opolo 9:0, Kraków — Łódź 9:1, Wrocław — Bydgoszcz 9:3, Warszawa-Gdańsk 9:2.

Spotkania półfinałowe przyniosły następujące wyniki: Wrocław — Poznań 10:6, Katowice — Szczecin 12:4, Kraków — Szczecin 9:1, Warszawa — Poznań 9:1.

Do finału zakwalifikowały się drużyny Warszawy, Krakowa, Katowic i Wrocławia.

W pierwszych spotkaniach finałowych Warszawa pokonała Wrocław 10:6, a Kraków wygrał z Katowicami 11:5.

RADIO

na dzień 30 listopada 1952 r.

5.55 Poezję audycji, 5.58 Sygnał czasu, 6.00 Wiadomości poranne, 6.05 Muzyka na dzień dobry, 7.00 Wiadomości poranne, 7.05 Kalendarz radiowy, 7.10 „Od melodii do melodii”, 7.55 Muzyka, program lokalny, 8.00 Dziennik poranny, 8.15 Chwila muz., 8.20 Suita ludowych pieśni węgierskich, 8.35 Muzyka klasyczna — kurs II, 8.55 Muzyka klasyczna, 9.25 Wieść tańcy i śpiewa, 9.40 Aud. dla dzieci, 9.55 Skrzynka ogólna P. R., 10.10 Poezja i muzyka, 10.40 Nowości techn., 10.50 Robotnicze Zespoły przed mikrofonem, 11.10 „50 dla młodości”, 11.40 Skrzynka Wszechny Radiowej, 11.52 Chwila muz., 11.57 Sygnał czasu, 12.04 Przegląd czasopism, 12.15 Poranek symfoniczny, 13.15 Felieton, 13.30 Koncert rozrywkowy, 14.10 Aud. dla kobiet, 14.15 Koncert popularny, 14.45 Muzyka ludowa, 15.05 Reportaż aktualny, 15.10 Chwila muz., 15.15 Aud. dla dzieci, 16.00 Utwory 16.15 Koncert niedzielny, 17.00 Wiadomości popołudniowe, 17.05 „Świat w ciągu tygodnia”, 17.15 Rewia w eterze, 17.45 Muzyka rozrywkowa, 18.00 „Revisor”, 20.00 Dziennik wieczorny, 20.15 Felieton, 20.25 „Ojczyzna moja”, 20.30 Wiadomości sportowe, 20.35 Muzyka taneczna, 21.00 Aud. w jez. obcych, 22.00 Wiadomości sportowe z całej Polski, 22.30 Wiadomości sportowe lokalne, 22.40 Muzyka taneczna, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23 Hymn i koniec audycji.

Kurs sędziów tenisa i ping-ponga

Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej organizuje w drugiej połowie grudnia br. w Szklarskiej Porębie 4-dniowy szkoleniowy kurs sędziów i organizatorów tenisa stołowego i tenisa. Podania wraz z życiorysem kandydaci winni składać za pośrednictwem M i PKKF-ów oraz Rad Okręgowych do Woj. Komitetu Kultury Fizycznej. Po ukończeniu kursu organizatorzy i sędziowie przeprowadzą identyczne kursy w swych miejscach zamieszkania.

Abym ten straszliwy ciężar nie zmiażdżył nurka, ciśnienie powietrza wewnątrz skafandra musi być równe wielkie. Wskutek oddychania tym powietrzem, sprężonym jak w oponie ciężarowego samochodu napompowanej do granic wytrzymałości, płuca, naczynia krwionośne, wszystkie komórki, z których składa się organizm ludzki — lub raczej ścianki tych komórek — podane zostają owemu ciśnieniu.

Reakcje nerwowe i różne zjawiska psychofizyczne doznają zakłóceń spotęgowanych jeszcze przez zmniejszone pole widzenia i przez zniekształcenie obrazu przedmiotów oglądanych pod wodą. Czasem następują zawroty głowy, utrata równowagi częściowej, przemijające zaciemnienie umysłowe...

Wszystko to stawia pod znakiem zapytania ścisłość wiadomości i danych, jakie nurek może dostarczyć. Trzeba je sprawdzać, porównując dwie lub trzy relacje dotyczące jednej i tej samej sprawy.

Tylko człowiek bardzo wytrzymały, obdarzony trzeźwym umysłem i oswojony z pracą na znacznych głębokościach, orientuje się prawidłowo i pewnie w tych warunkach.

Jakus zastanawiał się kto spośród nurków, jakich miał do dyspozycji odpowiada tym wymaganiom. Na ile można liczyć? Wziął listę i przeglądał ją uważnie, podkreślając niektóre nazwiska.

Było ich kilkunastu — przeważnie młodych dwudziesto lub dwudziestoparoletnich chłopaków i kilku starszych, lecz jeszcze w pełni sił. Z tej liczby zaledwie pięciu lub sześciu miało za sobą praktykę ratowniczą na większych głębokościach.

— Mało — powtórzył. — Trzeba ich będzie stopniowo oswajać, zaprawiać do takich wysiłków.

Ogrom pracy i odpowiedzialności wyrastał przed nim coraz bardziej, w miarę jak wchodził w szczegóły i rozważał piętrzące się przeszkody. Ale nie przerażało go to. Z trudnościami liczył się od początku i od początku wiedział, że przyjdzie mu je zwalczać. Nie po raz pierw-

Janusz Meissner (40)

WRAKI

szy miał wydrzeć morzu jego łup; nie po raz pierwszy mierzył swoje siły z potęgą tego zdradzieckiego żywiołu.

Krótki sygnał telefonu oderwał go od pracy. Mówiła sekretarka:

— Zgłosił się obywatel Barnat. Czy pan go przyjmie?

— W jakiej sprawie? — spytał niecierpliwie.

— Jest nurkiem. W sprawie... Aha, w sprawie wraku Adlernest.

— Dobrze, proszę — powiedział, odkładając słuchawkę.

Skądś znał to nazwisko — Barnat.

Spojrzał na wchodzącego i spotkał jego wzrok. Nie, nie pamiętał, aby widział kiedykolwiek tego człowieka. Antoni się przedstawił. Słyszał o zamiarze podniesienia statku, o którym wie coś niecoś. Niewiele, ale może te wiadomości mogłyby się przydać. No i chciał by sam przy tym pracować. Ma za sobą pewną praktykę w tym fachu.

Jakus zapytał o szczegóły: gdzie i kiedy Barnat pracował jako nurek.

— Najpierw, przed wojną u Siei — odrzekł Antoni.

— A potem w niemieckim zarządzie portu w czasie okupacji. To ja zatopiałem ten statek — dodał po krótkim wahaniu.

Jakus drgnął.

— Prawda! Przecież Czełusniak mi o tym mówił!

Barnat spojrział na niego chmurnie.

— Czełusniak? On u was pracuje?

— Tak. Pewnie go znać?

Antoni skinął głową.

— Był nurkiem w Gdańsku. Widziałem go czasem. Nie lubił mnie. To dawne sprawy — machnął ręką.

Kapitan podsunął mu papiery. Barnat czuł na sobie jego mądre, przenikliwe spojrzenie. Podniósł wzrok. Przyszło mu na myśl, że Teresa bardzo trafnie opisywała mu niegdyś wygląd Jakusa. Tak właśnie wyobrażał go sobie: dobronudny, tegi mężczyzna z odważnymi oczyma i jasnym szerokim czołem. Podobał mu się.

— Bardzo potrzebujemy nurków — mówił Jakus. — Wasze doświadczenie... Naturalnie, jak najchętniej was przyjmniemy. Dlaczego u licha dopiero teraz się zgłaszacie? — spytał nagle.

— Miałem inne zajęcie — mruknął Barnat.

Kapitan poprzestał na tej wymijającej odpowiedzi. Chciał przede wszystkim usłyszeć, co Antoni wie o statku.

Barnat zaczął mu opowiadać całą tę historię. Wziął ołówek i szkicował szczegóły na arkuszu papieru. Pamiętał doskonale rozmieszczenie ładowni, nadbudówek, pokładów. Na życzenie Jakusa narysował plan maszynowni i jej połączenie z tunelem wałowym, zaznaczył dokładnie miejsce, w którym założył ładunek wybuchowy, opisał rozkład korytarzy i kajut. Kapitan raz po raz zadawał dodatkowe pytania o to i owo, robiąc notatki. Interesowało go, jak długo i w jaki sposób Adlernest tonął.

— Zaledwie kilka minut — odrzekł Antoni.

Gdy wyjaśniał jak się to stało, ponury obraz tamtej nocy stanął mu przed oczyma. Jęk wichru w ciemności, fale chlozczące białawą pianą łódź kołyszącą się na wzburzoną morzu widmowa postać Hjertinga, zgięte, przygarbione sylwetki załogi maszynowej ledwie widoczne w mroku... A potem — polyskujący w świetle reflektora wysoko wzniesiony dziób statku i skośnie pochylony przedni maszt, zapadające się w otchłań.

(dalszy ciąg nastąpi)